obscurny

MAGAZYN PERSPEKTYWY NIEZALEŻNEJ

Nr: VI

I 2015

Nr: VI

I 2015

Fotograf. Nieobecny w albumach
ze zdjęciami. Ciągle schowany
za obiektywem, czasem nikt nie
wie jak tak naprawdę wygląda.
Może jest fotogeniczny? Może źle
wychodzi na zdjęciach? Czasami
zapominany,niedoceniony, bo przecież
to aparat robi zdjęcie nie on...!
Czasami oklaskiwany na stojąco, gdy
jego zdjęcie poruszy jakieś serca. Dla
mnie to trochę czarodziej. Jednym
spustem migawki sprawia, że chwila
trwa wiecznie.

Pozdrawiam wszystkich czarodziejów
i czarodziejki! Nowa redaktor
naczelna - Magdalena Napierała.

—

~ red. naczelny

ISSN: 2300-6498

—

Redaktor naczelny:

Magdalena Napierała

—

Redakcja:

Michał Patroń

Jerzy Rzechanek

Anna Rzechanek

—

Wydawca:

Medial Kamil Dratwa

ul. Norwida 1/18

41-408 Mysłowice

—

Okładka:

“In Wenigen Minuten”

fot. Jurgen Vogel

W numerze:

Wiatr od morza

Michał Patroń

str. 4

—

Z innej bajki

Magdalena Zielińska

str. 17

—

Die stadt

Jurgen Vogel

str. 26

Zawody furmanów

Jerzy Rzechanek

str. 41

—

Średni format

Johann Bottos

str. 53

Michał Patroń

Wiatr od morza

red. Michał Patroń

monochrome80iso.wordpress.com

Molo - wdzięczny temat, ale oklepany. Kto się oprze i nie zrobi zdjęcia na pamiątkę? Jak wygląda życie molo? Ludzie stoją patrząc w morze. Czasem idą do samego końca, licząc deski. Dotykają balustrady myśląc "można wracać - zaliczone'. Emeryci też tam siedzą - gadające warany z Komodo. Młodzi? Głównie na rowerze, jeśli pieszo to "pod rękę', pokazując sobie: tutaj Gdynia, tutaj Sopot. W wolne dni od pracy jest też wysyp rodzin, rozwrzeszczanych dzieci. Mimo ruchu wszyscy podlegają pewnej bezczynności. Molo usprawiedliwieniem dla takiego stanu.

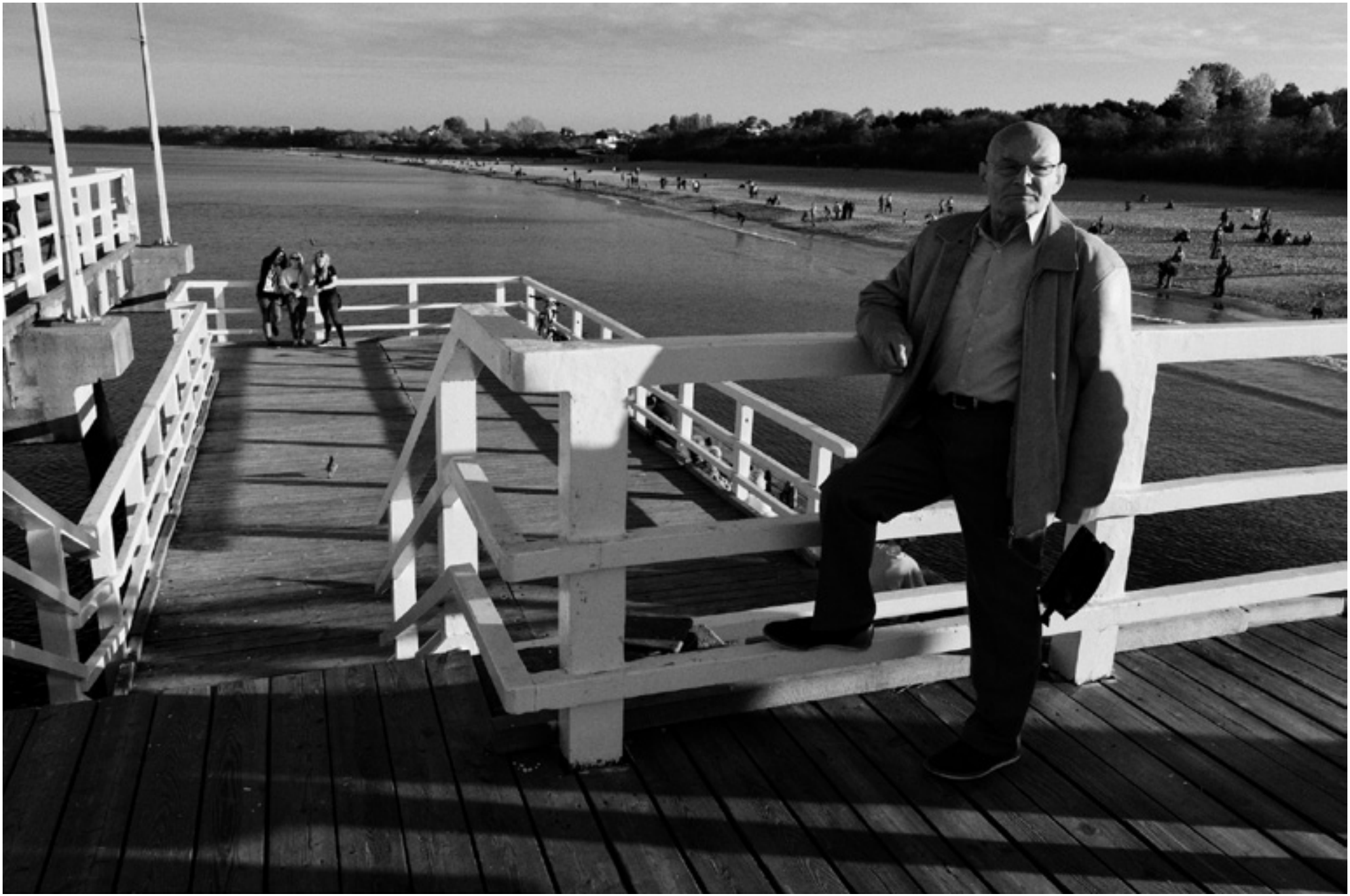

HF inverter
Polska
TECHNIKA NAPĘDOWA

youtube.com/watch?v=C1-K5dXqy20

tinyurl.com/wiatr-od-morza

madeleineinfairytales.blogspot.com

Magdalena Zielińska

Z innej bajki

red. Kamil Dratwa

Coś o sobie?

Magdalena: To jest chyba najtrudniejsze! Mam na imię Magdalena, chociaż dużo osób mówi na mnie Mada - chyba dlatego, że jest to jedyne zdrobnienie, które w miarę akceptuję i lubię (tylko nie “Madzia’!). Mam 16 lat, więc jak na razie się uczę, teraz uczęszczam do liceum. Chciałabym powiedzieć, że lubię koty (nie wiem, czemu, ale często ludzie o tym wspominają, kiedy mówią o sobie), jednak niestety ich nie lubię (z wyjątkiem sfinksów!). Za to kocham fotografię całym sercem i tych wszystkich ludzi, dzięki którym jestem tym, kim jestem.

Czy jesteś w stanie określić co Cię napędza? Dlaczego poświęcasz czas akurat na robienie zdjęć? Przecież jest tyle ciekawszych zajęć, szczególnie jeśli ma się naście lat!

Hmm... chyba nigdy nie zadałam sobie pytania, dlaczego akurat fotografia. Myślę, że każdy, szczególnie w moim wieku, próbuję szukać jakiejś swojej drogi i akurat tak się złożyło, że moją wyznacza fotografia. Dzięki niej można na pewno w piękny sposób wyrazić siebie, pokazać co się myśli, co się czuje. Poza tym dzięki fotografii poznałam mnóstwo wspaniałych ludzi, którzy napędzają mnie do działania. Oglądam też dużo prac innych fotografów i bardzo mnie to motywuje. bo skoro oni mogą to czemu ja nie mogę?

Zauważyłem u Ciebie kilka powtarzających się motywów: odwrócona twarz, zakryta twarz, książki, dym. To takie luźne pomysły czy chcesz opowiedzieć coś konkretnego za pomocą swoich fotografii? Czy mech na twarzy coś oznacza?!

Moją dużą inspiracją są prace Pana Beksińskiego. Myślę, że stąd ten motyw zakrytych, odwróconych twarzy. Pomimo pozorów, myślę, że takie zdjęcia przekazują jednak dużo emocji, co jest dla mnie ogromnie ważne przy tworzeniu. Jeśli chodzi o inne motywy np. dym, to może chodzi o to, że robiąc zdjęcia staram się stworzyć bajkę. Tak... myślę, że to dobre sformułowanie. Chciałabym, aby każde zdjęcie miało w sobie chociaż odrobinę magii lub bajki i chociaż może nie wychodzi tak, jakbym chciała, to cały czas nad tym pracuję i staram się rozwijać - zważywszy na mój wiek, myślę, że mam jeszcze bardzo dużo czasu.

Czy wykonujesz zdjęcia aparatem analogowym lub chciałabyś to robić? Czy ograniczanie się do kilkudziesięciu klatek na rolce i babranie z chemikaliami ma jakiś sens?

Czasami próbuję, chociaż trzeba przyznać, że nie jest to łatwa dziedzina fotografii i rzadko się zdarza, aby wyszło coś naprawdę ponadprzeciętnego. Kiedyś często zamykałam się w ciemni i sprawiało mi to ogromną przyjemność, odczuwałam dużą satysfakcję z tworzenia całej pracy od początku do końca. Generalnie myślę, że zdjęcia analogowe w pewnym sensie mają w sobie dusze, są jedyne w swoim rodzaju. Myślę, że każdy powinien spróbować kiedyś "pobawić" się w ciemni, zwłaszcza osoby, które tak jak ja, interesują się fotografią artystyczną.

Wskaż swoje ulubione zdjęcie (spośród własnych) i wyjaśnij dlaczego akurat to.

To bardzo trudne pytanie ponieważ jestem bardzo surowa w ocenie swoich zdjęć, jak pewnie większość osób, zajmujących się różnymi dziedzinami sztuki. Myślę, że jednym z takich ulubionych zdjęć jest praca, na której jest dziewczyna, która zakrywa twarz a wiatr rozwiewa jej włosy. Właściwie nawet nie wiem, dlaczego mam do tego zdjęcia taki duży sentyment - może dlatego, że jest na nim moja najlepsza przyjaciółka, która miała i nadal ma ogromny wpływ na całą moją pracę i twórczość.

Innym takim zdjęciem jest to, na którym modelka lekko podskakuje a wokół niej rozchodzi się biały dym. Lubię to zdjęcie ponieważ po tej sesji stwierdziłam, że wezmę się za fotografię na poważnie - oczywiście w takim sensie, że nadal się będę nią bawić, ale chciałabym związać z nią na zawsze swoje życie.

Czym się inspirujesz? Czy jest fotograf, którego szczególnie cenisz?

Myślę, że każdy kto zajmują się jakąś dziedziną sztuki czy to fotografią czy malarstwem albo muzyką, ma jakiś autorytet, który jest pewnym wyznacznikiem. Z polskich artystów cenię sobie najbardziej - jak już wspomniałam - Pana Zbigniewa Beksińskiego. Prace oraz osoba tego artysty są dla mnie ogromną inspiracją. Jego fotografie często przedstawiają postacie w nieco dziwnych pozach, skulone, z zakrytą twarzą - myślę, że dzięki temu mają w sobie to "coś" niepowtarzalnego. Usłyszałam kiedyś o jednym z moich zdjęć, że bardzo przypomina prace Beksińskiego - to był najpiękniejszy komplement i największa pochwała jaką kiedykolwiek otrzymałam.

Uwielbiam też Laurę Makabresku, która również bardzo mnie inspiruje - cenię ją za to, że pokazuje, jak z prostych, naprawdę banalnych rzeczy, momentów można wydobyć coś wyjątkowego. Każde jej zdjęcie to inna historia!

Natomiast z zagranicznych twórców bardzo lubię prace Henri'ego Cartier-Bresson'a uważanego za ojca fotoreportażu. Chyba po prostu mam dużą słabość to fotografii czarno-białej, a po drugie tak jak w przypadku Laury, każde jego zdjęcie to inna historia, a to już moim zdaniem sztuka umieć opowiadać historię za pomocą fotografii.

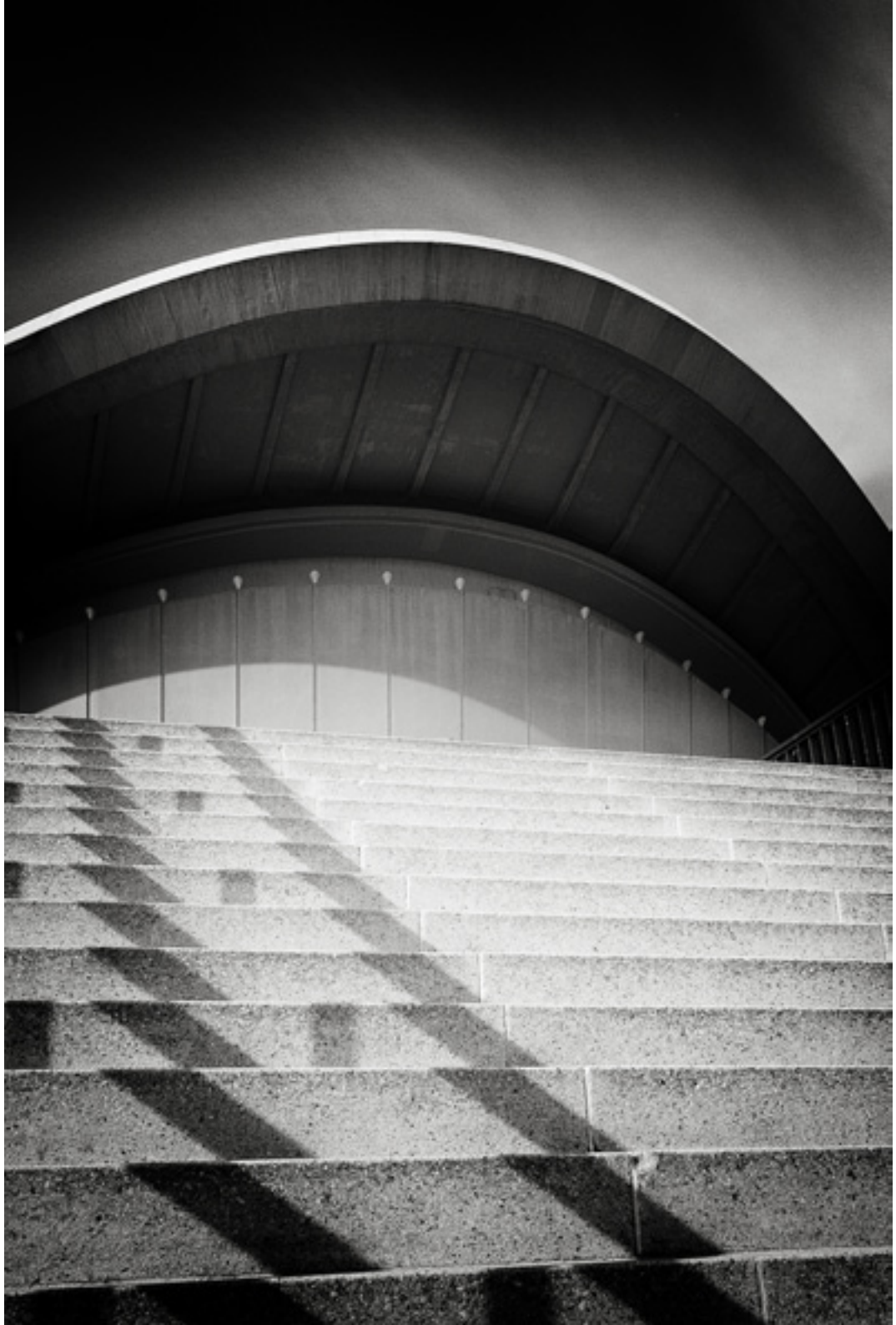

Jurgen Vogel

Die stadt

red. Kamil Dratwa

Jürgen mieszka w Altenburgu i z zawodu jest optykiem. Główny temat jego fotografii to miasto, zdjęcia są znakomicie skomponowane. Wyjątkowo postanowiłem pozostawić tytuły fotografii, moim zdaniem surowość niemieckiego języka doskonale uzupełnia obrazy Jürgena.

flickr.com/photos/38278307@N07/

ZickZack

Begegnung

Co Cię motywuje do fotografii? Dlaczego fotografujesz głównie miasto?

Moja praca jest stresująca. W ramach odskoczni od niej postanowiłem jeden dzień w miesiącu w całości poświęcić fotografii. Wielokrotnie odwiedzałem Lipsk, Drezno, Chemnitz, Norymbergę i Berlin. W mieście odnajduję motywy, które bardzo mnie inspirują. Jest to przede wszystkim nowoczesna architektura, bogata w struktury, wzory, formy i rytmy. Bardzo kocham naturę jednak pomimo tego klasyczna fotografia przyrodnicza mnie nie pociąga, jest dla mnie zbyt oczywista. Owszem, istnieją zdjęcia tego typu, które mi się podobają jednak zwykle cechuje je mocno abstrakcyjne i nowoczesne podejście do tematu.

Schauspielhaus Nürnberg

DORT UNTEN

Pause

Wiele przyjemności sprawia mi obróbka zdjęć. Uwielbiam moment kiedy po całym dniu spędzonym w mieście, mogę zobaczyć efekty swojej pracy na komputerze delektując się przy okazji wyśmienitym piwem. Obróbka to dla mnie nieodłączny element procesu fotograficznego. Pozwala nadać odpowiedni charakter moim zdjęciom. Czasem zdjęcie wymaga absolutnej ostrości, a czasem lepiej prezentuje się z ziarnem lub nieco rozmyte.

Kräne

Stillstand

IN WENIGEN MINUTEN

Przygotowujesz się do fotografowania czy działasz spontanicznie?

Przed wyprawą do miasta oczywiście myślę o tym co fotografować, ale przede wszystkim zastanawiam się nad tym jak chcę fotografować. Decyduję czy zdjęcia mają mieć bardziej nowoczesny czy klasyczny charakter i w zależności od tego dobieram obiektywy. Zawsze staram się jak najmniej pozostawić przypadkowi jednak ścisłe zaplanowanie wszystkiego jest niemożliwe. Zwykle nie wybieram jednego określonego miejsca, ale po prostu udaję się do wybranego miasta i fotografuję to co zwróci moją uwagę i pasuje do mojego stylu.

EINS TIEFER

Na Twoich zdjęciach rzadko widzimy ludzi - to kwestia kompozycji czy stoi za tym jakaś głębsza idea?

Brak ludzi nie jest przypadkiem. Kiedy zacząłem fotografować na poważnie w 2008 roku bardzo koncentrowałem się na samej obsłudze aparatu, po prostu nie byłem w stanie zwracać uwagi na ludzi i wybierałem prostsze kadry bez nich. Myślę, że wtedy mimowolnie wykształciło się u mnie upodobanie do zdjęć pozbawionych postaci. Uczciwie muszę przyznać, że coraz bardziej odczuwam chęć fotografowania ludzi i na pewno zmierzę się z tym tematem w przyszłości.

Kunstlicht

Co Cię inspiruje? Masz ulubionego fotografa?

To jasne, że na mój styl wpływają czynniki zewnętrzne. Śledzę wielu twórców na flikrze, ilość dobrych zdjęć, które można tam znaleźć jest wprost niesamowita! Te, które wywierają na mnie szczególnie duże wrażenie, próbuję analizować pod kątem techniki wykonania i obróbki, staram się też wychwycić warunki w jakich powstawały – zdobytą w ten sposób wiedzę wykorzystuję we własnych pracach.

Dużo inspiracji odnajduję w moim klubie fotograficznym. To miejsce jest dla mnie szczególne bo właśnie tam odkryłem, że gust jest czymś bardzo subiektywnym. Tworząc musisz być świadomy tego, że twoja fotografia nie zadowoli wszystkich ludzi. Każdy lubi coś innego i każda twórczość jest wyjątkowa. Trzeba o tym pamiętać krytykując zdjęcia. Możemy zwracać innym uwagę na pewne szczegóły ale nie powinniśmy kwestionować w całości stylu danego fotografa tylko dlatego, że jego twórczość nie jest w naszym guście.

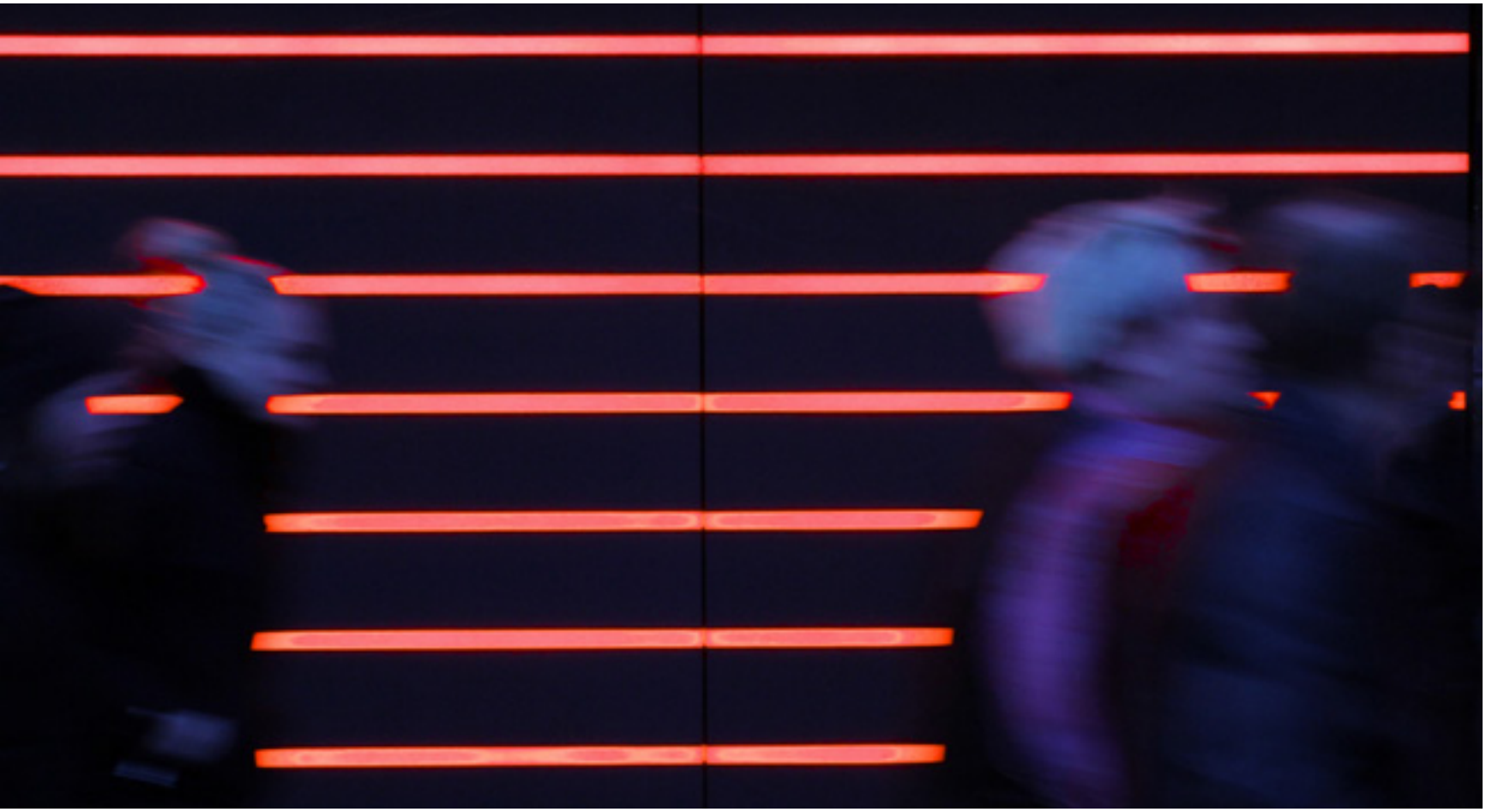

Co byłoby tematem Twojej ostatniej fotografii w życiu?

Wybrałbym Hamburg, bo jest moim ulubionym miastem i to właśnie tam wyrobiłem sobie własny styl fotografowania. W tym mieście dostrzegam wszystkie możliwe aspekty życia, jest dla mnie bardzo interesujące.

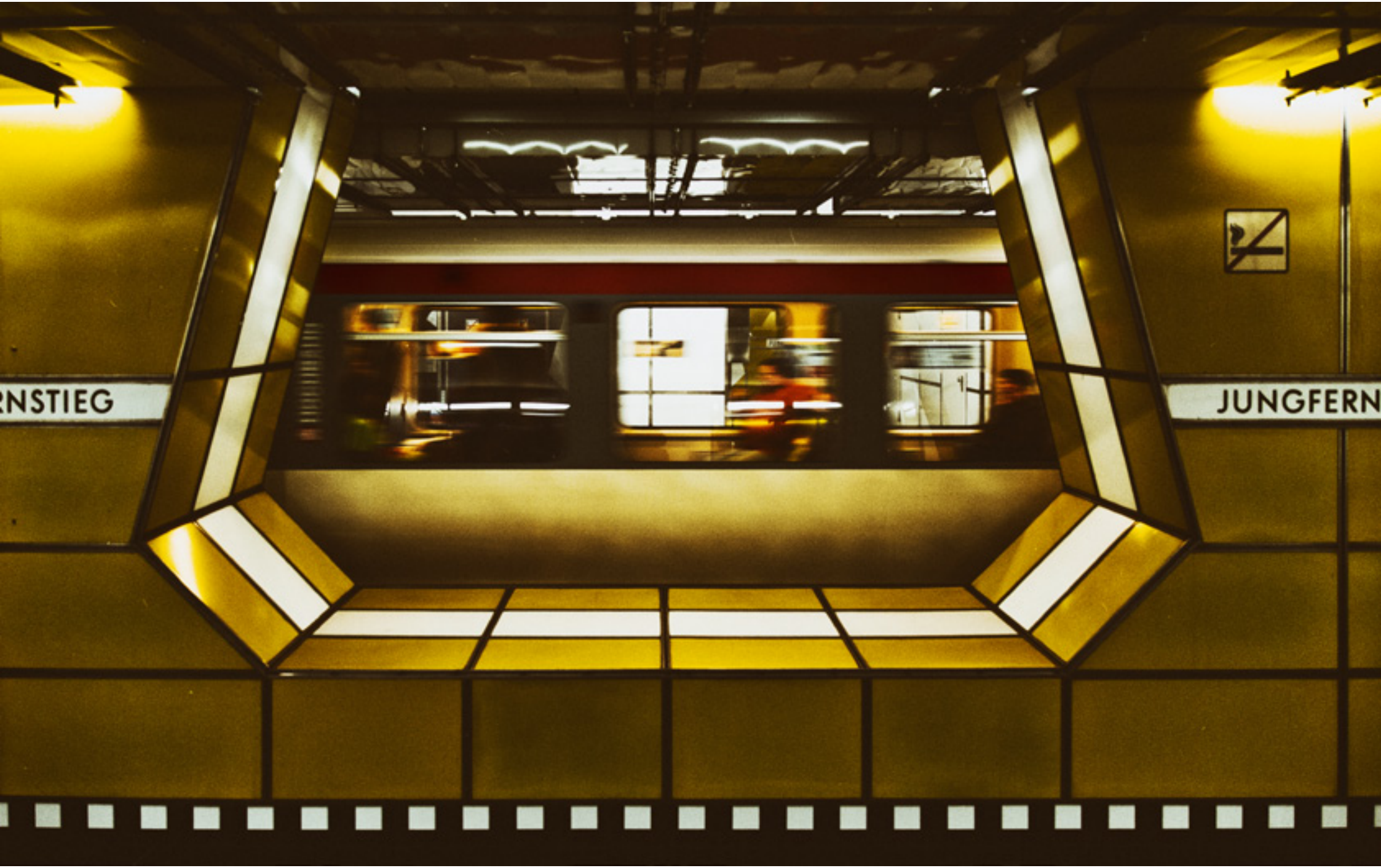

Jungfernstieg

Jerzy Rzechanek

Zawody furmanów

red. Jerzy Rzechanek

Węgierska Górka, styczeń 2015. Jak co roku w okolice amfiteatru od rana zjeżdżają furmani. Jest zimno, pada śnieg z deszczem i na dodatek mocno wieje. Na furmanach pogoda nie robi wrażenia, niektórzy ubrani tylko we flanelowe koszule stawiają się na starcie. Gołymi rękami przerzucają kłody drewna. Konie parują. Klimat takich imprez długo pozostaje w pamięci. Zdjęcia ze specjalną dedykacją dla tego trudnego fachu!

jerzyrzechanek.blogspot.com

KLIRIT

NO 997B0

Johann Bottos

Średni format

red. Kamil Dratwa

Johann Bottos fotografuje krajobrazy aparatem średnioformatowym. Przyroda na jego zdjeciach jest majestatyczna i budzi respekt. Twórczość Johanna zdaje się przypominać, że na Ziemi jesteśmy jedynie gośćmi.

Reflections, Narew River

johannbottos.com

Clouds, Fanes

Zastanawiałem się dlaczego zdecydowałeś się fotografować krajobrazy w Polsce jednak w międzyczasie napisałeś, że Twoja żona jest Polką więc chyba mam już odpowiedź. Opowiedz, więc w jaki sposób odkrywasz lokalizacje?

Tak, odpowiedzią jest moja żona! Byłem w Polsce kilka razy, odwiedziłem najbardziej znane Parki narodowe i rezerwaty. Zwykle jadę w wybrane miejsce samochodem lub udaję się tam pieszo. Zdarza mi się także sprawdzać teren w Google Earth. Oczywiście kiedy zobaczę coś interesującego, zmieniam plany i zbaczam z ustalonej trasy. Dobrą fotografię można popełnić przez obserwacje wszystkiego dookoła. Czasami miejsca, które na pozór nie są szczególnie fascynujące skrywają interesujący potencjał dla fotografa. Lokalizacji poszukuje także przeglądając fora internetowe o turystyce.

Lago Piciodel, Fanes

Dlaczego wybrałeś fotografię krajobrazu? Czy to jest związane z Twoją osobowością?

Pierwszy raz poczułem potrzebę fotografowania krajobrazów 4 - 5 lat temu. Dostrzegłem, że nasz świat staje się coraz bardziej zatłoczony, a my tracimy wewnętrzną równowagę. Wszyscy za czymś biegamy, choć nie zawsze byśmy tego chcieli. Wydaje mi się, że za takie życie można zapłacić naprawdę wysoką cenę. Ja potrzebuję pomocy natury, by tę równowagę przywrócić. Potrzebuję zrobić sobie przerwę od codziennego życia, docenić inne dźwięki, pozwolić czasowi płynąć, skoncentrować się na jednej rzeczy, doświadczać piękna świata. Zdaję sobie jednak sprawę, że potrzeba ta wypływa z mojego charakteru, mojej osobowości.

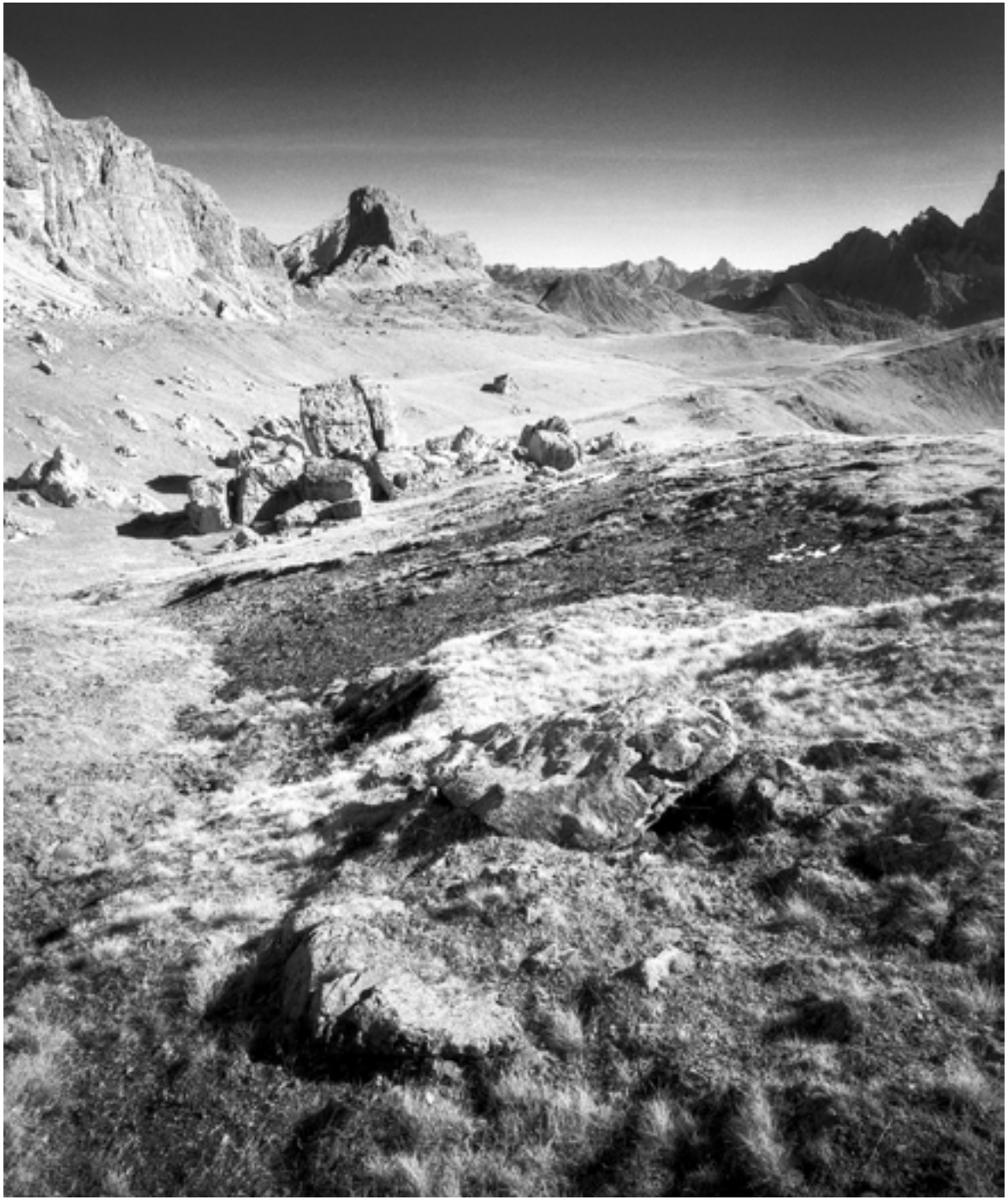

Mondeval - Dolomiti Ampezzane

Lago Carezza

Jakie cechy powinien posiadać doskonały fotograf krajobrazu?

Tutaj mogę jedynie zgadywać. Myślę, że musisz być cały czas bardzo ciekawy i świadomy tego co cię otacza. Musisz być w dobrej kondycji fizycznej i jednocześnie mieć dużą wyobraźnie, aby dostrzegać to czego nie widzą inni. Bardzo pomocna będzie też wiedza – musisz wiedzieć na co patrzysz! I w końcu, musisz być bardzo cierpliwy i nie poddawać się ponieważ na dobre zdjęcie wpływa wiele czynników a nie wszystkie zależą całkowicie od ciebie.

Lago Piciodel, Fanes

Jak długo trzeba pozostać w danym miejscu aby wykonać perfekcyjne lub przynajmniej zadowalające zdjęcie? Czy powracasz w te same lokalizacje z nadzieją na lepsze zdjęcia?

Czas jest niezwykle ważny w fotografii krajobrazowej. Bywało, że odwiedzałem dana lokalizację 5-6 razy a i tak nie byłem w stanie osiągnąć oczekiwanego efektu. Bardzo ciężko powiedzieć konkretnie jak długo należy przebywać w określonym miejscu. Czasami chmura dająca świetne światło może nadejść w ciągu pięciu minut od twojego pojawienia się, czasami po trzech godzinach a czasem w ogóle.

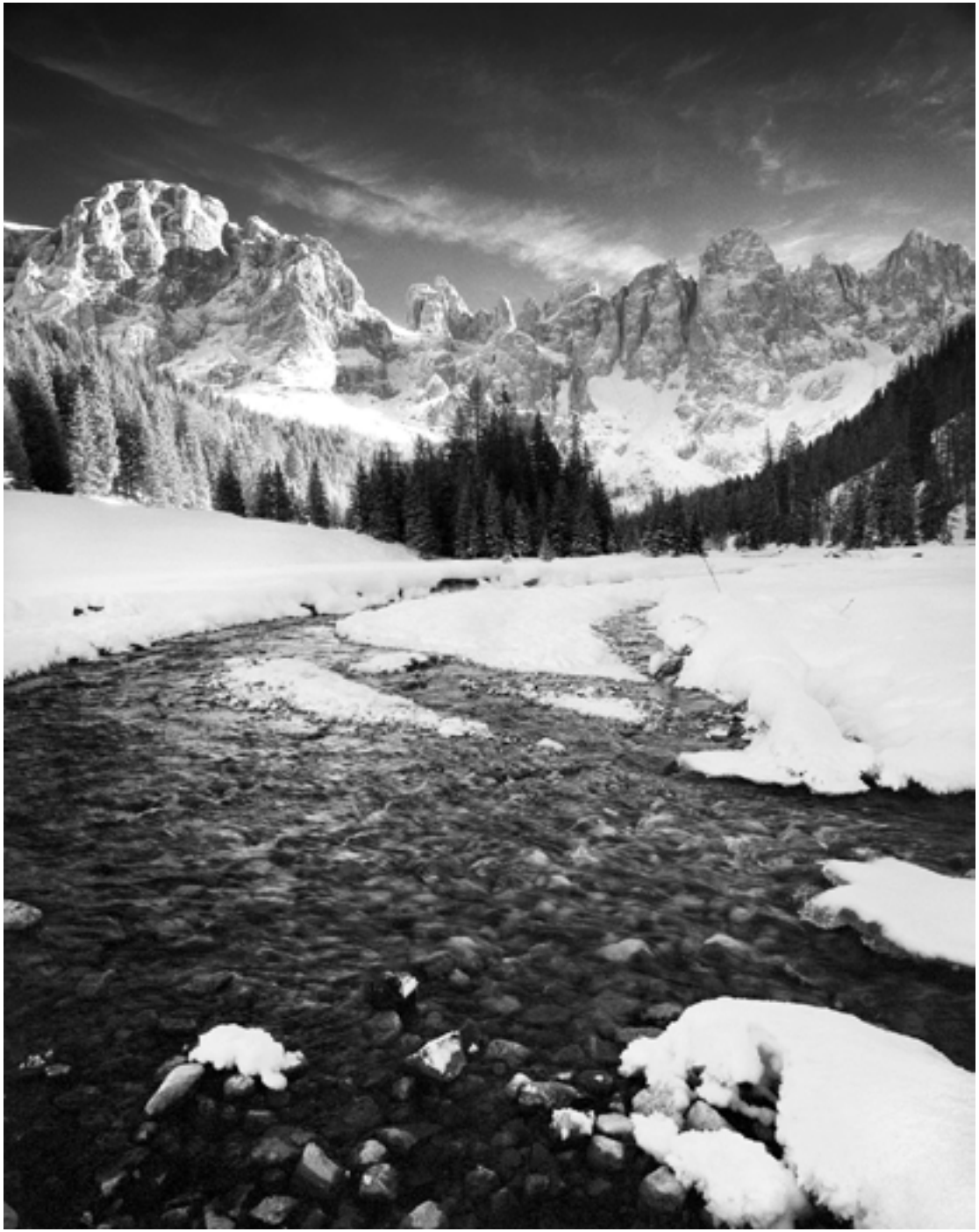

Jaką technikę poleciłbyś początkującemu fotografowi krajobrazu – cyfrową czy analogową?

Ciężko powiedzieć. Zaczynałem na analogu, po 3-4 latach przerzuciłem się na aparat cyfrowy żeby po jakimś czasie znów wrócić do analoga. W moim odczuciu technika analogowa zmusza do większej ilości nauki. Jest wiele powodów dla których cała rolka filmu może wylądować w koszu. Nie ma „cofnij" jak w komputerze ani podglądu na żywo jak w aparacie cyfrowym. Istnieją za to setki błędów, które możesz popełnić w ciągu całego procesu, zaczynając od samego zrobienia zdjęcia a kończąc na wywoływaniu odbitki w ciemni i wiele z nich jest nie do naprawienia. Technika cyfrowa jest bardziej elastyczna i daje ci więcej zapasu. Podsumowując, moim zdaniem fotografia analogowa jest bardzo solidna podstawą do dalszego rozwoju.

River - Val Venegia

Twilight, Brenta Dolomites

Valle di San Lucano, Nubi

Lake Fusine

Wyobraź sobie, że masz ostatnią okazję w życiu na zrobienie zdjęć – gdzie się wybierzesz?

Dobre pytanie! Myślę, że wybrałbym Wielki Kanion. To taka fotograficzna podróż w nieskończoność, od majestatycznych widoków poprzez światło aż do niesamowitych detali, które mogą być uwiecznione. Czuję, że to dla mnie ostateczne miejsce dla fotografii krajobrazowej.

Clouds, Ordesa valley, Spain

obscurny

MAGAZYN PERSPEKTYWY NIEZALEŻNEJ

Każda fotografia prezentowana na łamach magazynu “Obscurny” stanowi własność jej autora. Kopiowanie i rozpowszechnianie fotografii bez zgody autora jest zabronione.